

Urząd Gminy Gostycyn
2013-07-04, 1817 / 2013

44415

Oświadczenie dotyczące budowy Domu Spokojnej Starości w Pile

W imieniu własnym oraz pozostałych inwestorów pragnę serdecznie podziękować za życzliwe przyjęcie oraz poparcie dla inicjatywy budowy Domu Spokojnej Starości i podjęte w tym kierunku działania. Mając na uwadze zaistniałe okoliczności informuję, iż planowana inwestycja, polegająca na budowie zespołu budynków wielofunkcyjnych składających się z Domu Spokojnej Starości (DSS), obiektów o charakterze rekreacyjnym (basen) i kulturowo – edukacyjnym (warsztaty artystyczne, punkt przedszkolny, uniwersytet trzeciego wieku, muzeum interaktywne, imprezy okolicznościowe) z niezbędną infrastrukturą techniczną, na działce stanowiącej własność Gminy Gostycyn (nr ewidencyjny 883/2) w miejscowości Pila nie będzie realizowana. Powodem nie są decyzje odmowne Kujawsko – Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków jak również Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, bowiem od nich przysługuje prawo do odwołania, ale przede wszystkim niejednoznaczna postawa członków Stowarzyszenia „Buko”. Po analizie dostępnych dla nas pism kierowanych przez członków Stowarzyszenia do różnych instytucji dochodzimy do wniosku, iż od początku, tak naprawdę, chodziło o wymuszenie zmiany miejsca inwestycji, chociaż do mediów podawano zupełnie inną informację. Poniżej prezentujemy przesłanki skłaniające nas do tak sformułowanego zdania..

W piśmie z dnia 29 sierpnia 2012 r. skierowanym do Pana Andrzeja Bonny, Przewodniczącego Rady Gminy Gostycyn, Pan Wojciech Weyna, Prezes Stowarzyszenia „Buko”, „mając na względzie dobro naszej gminy i jej dalszy rozwój gospodarczy” zwrócił uwagę na „kilka aspektów sprawy planów budowy DSS w Pile na działce o numerze 883/2 (...)”. Wymieniając ograniczenia, którymi obciążona jest ta działka podkreślił, iż mieszkańcy i członkowie Stowarzyszenia „Buko” nie sprzeciwiają się budowie DSS. Dnia 12 września 2012 r. miało miejsce spotkanie przedstawiciela inwestorów z mieszkańcami Pily, którego celem było poinformowanie o planowanej inwestycji oraz realnych szansach związanych z powstaniem nowych miejsc pracy. Na tymże spotkaniu wyrażono również jednoznaczną aprobatę dla przedstawionych działań. Jednak kolejne kroki podjęte przez członków Stowarzyszenia „Buko” stają w jawnej sprzeczności z oficjalnie złożonymi deklaracjami.

Dnia 4 października 2012 r., a więc niecały miesiąc po spotkaniu w Pile, mieszkanka tej miejscowości Pani Urszula Deptuła skierowała pismo do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Bydgoszczy (RDOŚ), w którym podała szereg argumentów przemawiających za tym, że „wybrany przez inwestora teren działki (...) jest najgorszym z możliwych (...)”. Prezes Stowarzyszenia „Buko” Pan Wojciech Weyna w piśmie z dnia 6 lutego 2013 r. skierowanym do RDOŚ wnioskując „o niezgodnienie projektu decyzji o warunkach zabudowy” powoływał się na to pismo argumentując jednocześnie, że „w sprawie również wypowiedzieli się mieszkańcy indywidualni – p. Urszula Deptuła (...)”. Uważamy, że kierując pismo do instytucji państwowej należało być bardziej precyzyjnym i wskazać, iż wypowiedziała się mieszkanka, a nie mieszkańcy.

16 stycznia 2013 r. Stowarzyszenie „Buko” Wójtowi Gminy Gostycyn złożyło „oferę zagospodarowania działek gminnych nr 880, 882 i 883/2 na cele związane z turystyką i uruchomieniem skansenu podziemnych kopalń węgla brunatnego w miejscowości Pila jako ponadregionalnego produktu turystycznego gminy Gostycyn i województwa kujawsko – pomorskiego (...)”. Skutkiem podjętych działań miało być m.in. przygotowanie projektu zagospodarowania działek z przeznaczeniem na budowę skansenu podziemnych kopalń węgla

brunatnego i TUCHOLSKIEGO obiektów zabytkowych oraz utworzenia na ich podstawie przedsiębiorstwa społecznego zatrudniającego mieszkańców gminy w szczególnie trudnej sytuacji życiowej: „osoby bezrobotne i nieaktywne zawodowo – około 30 osób do obsługi utworzonego przedsiębiorstwa społecznego i ruchu turystycznego.” Tego, iż miejscowy samorząd i Radnych postawiono przed faktem dokonanym dowodzi stwierdzenie zawarte w piśmie, iż inwestycja jest planowana przy współudziale Gminy. Wypada zadać zasadnicze w takim przypadku pytanie, czy zapis ten był wcześniej z właściwymi organami samorządowymi konsultowany? Również dziwnym zbiegiem okoliczności jest to, że koszt inwestycji planowanej przez Stowarzyszenie jak i ilość zatrudnionych osób zbliżona była do wcześniej przedstawionych ustaleń związanych z funkcjonowaniem DSS.

Nie bez znaczenia dla budowy DSS w Pile, wraz z infrastrukturą towarzyszącą, były kroki podjęte przez członków Stowarzyszenia „Buko” polegające na wystąpieniach do Wojewody Kujawsko – Pomorskiego, w których zabiegano o udzielenie wsparcia „w formie listu poparcia dla zamierzenia inwestycyjnego” polegającego na budowie „skansenu architektury przemysłowej wraz z podziemną trasą turystyczną oraz muzeum podziemnych kopalń węgla brunatnego w Borach Tucholskich jako markowego produktu turystycznego województwa kujawsko – pomorskiego.” Starano się także (bez konsultacji z nami, jak również bez upoważnienia z naszej strony) uzyskać poparcie dla idei „budowy domu spokojnej starości na terenie gminy Gostycyn w lokalizacji nie kolidującej z ochroną obiektów zabytkowych kopalni węgla brunatnego”. Bez jakiegokolwiek konsultacji ze mną, jako przedstawicielem inwestorów, w skierowanym do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Bydgoszczy piśmie z dnia 6 lutego 2013 r. „Stowarzyszenie „Buko” działające na rzecz mieszkańców gminy Gostycyn” stwierdziło, iż „inwestycja ta nie jest (...) konieczna do realizacji na omawianym terenie chronionym (...)” sugerując jednocześnie, iż „może zostać przeprowadzona w alternatywnych lokalizacjach (...)”.

Stowarzyszenie „Buko” w wystosowywanych pismach do różnych instytucji (m.in. RDOŚ, Urząd Wojewódzki) przedstawiało w złym świetle inwestycję oraz inwestorów. Nieprawdą jest, jak stwierdził w poprzednim wydaniu „Tygodnika Tucholskiego” przedstawiciel Stowarzyszenia, że nie były one brane pod uwagę przez adresatów. Pani Iwona Brzozowska – działającą z upoważnienia Kujawsko – Pomorskiego Konserwatora Zabytków pismo, które Stowarzyszenie „Buko” wystosowało do reprezentowanej przez nią instytucji z dnia 6 lutego 2013 r. przesłała do Departamentu Ochrony Zabytków w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Warszawie. Członkowie Stowarzyszenia, nie będąc stroną, otrzymywali również do wiadomości pisma urzędowe kierowane m.in. do przedstawiciela inwestorów.

Tej atmosferze podważania wiarygodności inwestorów uległa również Pani Urszula Deptuła, która w piśmie z dnia 4 października 2012 r. określiła, iż reprezentuję grupę „bliżej nieokreślonych lekarzy”. Faktem jest także to, iż Stowarzyszenie „Buko”, przez swoich przedstawicieli, blokowało planowaną inwestycję w instytucjach decyzyjnych. Przyznała się do tego Pani Agnieszka Weyna podczas posiedzenia Komisji Gospodarki Przestrzennej, Urbanistyki, Ochrony Środowiska, Ładu i Porządku Publicznego oraz kontaktów z organizacjami pozarządowymi, które miało miejsce 12 czerwca 2013 r. Postępowanie Stowarzyszenia „Buko” tłumaczyła tym, że inwestycja nie była konsultowana z „rozszerzeniami”. Na łamach „Tygodnika Tucholskiego” przedstawiciele Stowarzyszenia zarzucili, iż dopiero 17 stycznia 2013 r. „inwestor złożył wniosek na DSS, rozszerzając go nagle o niekonsultowane wcześniej np. muzeum interaktywne i imprezy okolicznościowe.” Informacja ta jest nieprawdziwa. 12 grudnia 2012 r. w imieniu inwestorów zostało złożone pismo o wydanie decyzji o warunkach zabudowy (data wpływu pisma do Urzędu Gminy w Gostycynie 14.12.2012 r.), w którym określony został charakter wielofunkcyjnego budynku z funkcjami kulturowo – edukacyjnymi. Niezrozumiały jest dla nas zarzut, iż „weszliśmy z buciorami” w działania Stowarzyszenia. Przecież nikt nie neguje, a tym bardziej nie zawłaszcza, dotychczasowego dorobku Stowarzyszenia „Buko”. Jednocześnie pragniemy przypomnieć, iż w zakres owych „rozszerzeń” wchodziły obiekty o charakterze rekreacyjnym (basen) i kulturowo – edukacyjnym (warsztaty artystyczne, punkt przedszkolny, uniwersytet trzeciego wieku, muzeum interaktywne, imprezy okolicznościowe), które nie pozostają w opozycji wobec dotychczasowych

działań realizowanych przez Stowarzyszenie. Mamy również nadzieję, że członkowie Stowarzyszenia zdają sobie sprawę z tego w oparciu o jakie standardy europejskie powinien funkcjonować nowoczesny DSS. Wiadomo, iż jednym z zadań tego typu placówek jest szeroko rozumiana rehabilitacja pensjonariuszy, ich aktywizowanie na różnych polach życia oraz stwarzanie możliwości kontaktu z członkami społeczności lokalnej w możliwie najszerszym zakresie. I właśnie budowaniu wzajemnych kontaktów miały służyć owe „rozszerzenia”. Przecież tego typu placówka nie jest izolatką dla ludzi starszych, wręcz przeciwnie – ma pomagać im spędzić czas w sposób godny i pełen szacunku. Planowane przy DSS muzeum, które miało odnosić się do miejscowego dziedzictwa, jak również dziedzictwa Borów Tucholskich, nie kolidowało z projektowanym przez członków Stowarzyszenia skansenem. Oba obiekty mogły się wzajemnie uzupełniać z korzyścią dla wszystkich - mamy bowiem nadzieję, że zasadnicze różnice programowe i ekspozycyjne w funkcjonowaniu muzeum i skansenu członkom Stowarzyszenia „Buko” są znane.

Mając na uwadze dalszy rozwój i integrację społeczności lokalnej a nie pogłębianie panujących już i tak podziałów oświadczamy, jak na wstępie, iż rezygnujemy z dalszych kroków zmierzających do realizacji inwestycji. Żałujemy tylko, że od samego początku członkowie Stowarzyszenia „Buko” publicznie, oficjalnie i jednoznacznie nie oświadczyli, iż zależy im na działce nr 883/2. Wówczas my, inwestorzy, nie podejmowalibyśmy żadnych kroków zmierzających do realizacji budowy.

W imieniu inwestorów

